

Tuż przed wejściem do autobusu w Pinzolo, po zakończeniu zgrupowania, Luciano Spalletti udzielił wywiadu dla zgromadzonych dziennikarzy. Słowa trenera cytują dziś włoskie dzienniki, między innymi *Il Tempo* i *Gazzetta dello Sport*.

Ilu graczy brakuje, aby zamknąć mercato?

- Na pewno poszukujemy obrońcy i go pozyskamy. Dalej trzeba będzie dokonać ocen.

Sytuacja Manolasa?

- Chcę go nadal w Romie, nie żartujmy. Rozmawiałem z nim, powiedzmy, że jego fizyczna dominacja trafia czasami do jego mózgu. Jest jednym z tych, którzy zawsze starają się zrobić coś poza normalnością, czasami również przesadnymi wślizgami. Jego nadmierna siła napędza go poza to co się go prosi, w grze i w intensywności rozmowy. Jest jednak jednym z tych, na których buduję Romę.

Chciałbym zatrzymać również Iturbe i Paredesa?

- Tak, na ten moment taki jest plan. Szukamy graczy pierwszej jakości w zgodzie z tym jakie są nasze możliwości, teraz jednak zaczynam rozumieć co miał na myśli Walter, gdy mówił o manewrze cętkowanego kota. Szukamy obrońcy, potem jeśli zdarzą się sytuacje na rynku, w których znajdzie się wielki zawodnik... ale aby takiego pozyskać musimy kogoś sprzedać. Równolegle trzeba działać nad operacją sprzedaży, jednak mile widzianym będzie jeśli gracz przychodzący może dać więcej.

W środku pola mówi się o Diawarze. Podoba ci się?

- Podoba, ale nie sądzę, że Roma ma coś wspólnego z problemami z Bologną, gdyż nigdy z nim nie rozmawialiśmy.

Dzeko jest środkowym napastnikiem na przyszły sezon?

- Dla mnie tak.

Higuain do Juventus.

- Dla mnie nic się nie zmienia. Jeśli zostanie w Napoli, pozostają mocni. Jeśli pójdzie do Juventus, staną się jeszcze mocniejsi. Jasne, że jeśli Napoli sprzeda go za kwotę, o której się mówi, będą mogli pozyskać pięciu graczy na wysokim poziomie i stać się jeszcze mocniejsi. Juventus celuje w wygraną Ligi Mistrzów, jeśli robi takie inwestycje, również dlatego, że zdobyli już wystarczająco dużo tytułów krajowych. Mają kadrę do gry na większej liczbie frontów.

Na zgrupowaniu próbowałeś Strootmana przed obroną.

- To była konieczność, ale jest to rzecz nad którą można pracować na przyszłość. Na tej pozycji są Paredes i De Rossi, choć Kevin potrafi robić wszystko. Ze swoją budową traci być może coś na krótkim odcinku, jednak gdy trzeba odebrać piłkę lub nadać równowagę drużynie, ma ogromny wpływ.

W oczekiwaniu na Nainggolana, w przyszłym sezonie zaproponujesz ponownie 4-2-4?

- Mamy wielu piłkarzy, którzy mogą zagrać w przodzie. Perotti jest jednym z nich, wróć El Shaarawy i Florenzi, jest Iturbe, który jest ofensywnym graczem, posiada jakość. Trzeba porozmawiać i zobaczyć jaki jest cel. Mamy wielu graczy na tych pozycjach i zobaczymy w trakcie również jaka będzie w danym momencie kondycja graczy. Teraz nie można postawić na definitywny plan, zobaczycie, że w tym sezonie będą różne rozwiązania.

Autor: abruzzo